

968

"Z muzyką nie będziesz samotny"

/fragm. "Serenady" Haydna - 10266/

Wojewódzki Urząd Radiowy
Miejscowość: _____
Data: _____
Nr: 55
13-2-71

Bst
9

Dzień dobry drodzy słuchacze! Powitaliśmy was "Serenadą" Haydna.

Ten uspokajający utwór jest z pewnością muzycznym balsamem na dolegliwości ciała i ducha. Wszystkich zaprzyjaźnionych z nami, jak również i tych, którzy spragnieni są dobrej muzyki zapraszamy na koncert "Z muzyką nie będziesz samotny." Usłyszymy piękne utwory koncertowe, usłyszymy znakomitych solistów i doskonałe orkiestry.

Na początek proponujemy państwu wstęp do III-go aktu opery "Lohengrin" Ryszarda Wagnera. Gra orkiestra symfoniczna Wszechzwiązkowego Komitetu Radiowego w Moskwie, dyryguje Genadij Roźdiestwieński.

/8867 - 2'35"/

Przed kilku dniami otrzymaliśmy list z Chodzieży. Młoda słuchaczka, bo tak o sobie ~~napiszała~~ ^{sama o tym} napisała - bardzo lubi nasze audycje. Szkoda, że nie znamy ani pani imienia, ani nazwiska. Sądzimy, że i tym razem siedzi już pani przy swoim radiodbiorniku. Serdecznie pozdrawiamy i prosimy posłuchać arii Lalki z opery "Opowieści Hoffmana" Jakuba Offenbacha. Bardzo serdecznie pozdrawiamy także panią Małgorzatę Pawlikowską z Kalisza. Arię Lalki wykona Eugenia Gwieździńska ~~z~~ towarzyszeniem Orkiestry Rozgłośni Bydgoskiej pod dyrekcją Arnolda Rezlera.

/224 - 5'10"/

Na podstawie waszych listów, mili słuchacze, wiemy, że muzyka pozwala wam zaponnieć o różnych dolegliwościach, cierpieniach i smutkach.

Przenosi was w inny, czarowny świat. Taki nastrój potrafi stworzyć również muzyka Jerzego Bizeta, kompozytora opery "Poławiacze pereł".

A teraz ⁵⁰⁰prosimy ~~sob~~ sobie wyobrazić, że gości wśród nas - znany tenor operowy - Bogdan Paprocki. Jemu z pewnością uda się roztoczyć przed nami wspomnienie czarownego snu. Będzie to znana aria Nadira z opery "Poławiacze pereł", którą przesyłamy paniom - Kazimierze Dostatniej ze Złotoryji i Bogusławie Karasińskiej z Pabianic. A więc... słuchajmy!

/1005 - 3'45"/

Następny utwór powitają chyba nasi słuchacze z radością, a wśród nich pani Honorata Śliwowa i pan Zbigniew Wicherek z Bydgoszczy. Będzie to I-sza część Serenady G-dur Wolfganga Amadeusza Mozarta. Wsłuchajmy się zatem w ~~dz~~ dźwięki orkiestry smyczkowej "Columbia". Dyryguje Bruno Walter.

/10920 - 4'25"/

A teraz trochę pieśni i trochę... miłości. Tej ostatniej pragnie każdy niezależnie od wieku. Chcemy, aby miłość zagościła ^{w wszystkich domach} ~~w~~ ~~każdym~~ domu.

Witamy ją razem z Anną Borey. Zanim jednak pozwolimy dojść do głosu solistce - dziękujemy wszystkim naszym wytrwałym korespondentom - w ich liczbie - panu Edmundowi Gołębiowskiemu z miejsc. Nielub, za serdeczne, ciepłe słowa. Oddajemy głos Annie Borey.

/1103 - 3'00"/

883

Skoro już miłość i pogoda zagościły w naszych domach - pozostaniemy pod ich urokiem jak najdłużej. Utworem podtrzymującym ^{naszą} ten nastrój ^{podobny} będzie z pewnością "Pieśń bez słów", urzekająca melodia Piotra Czajkowskiego. Melodia, która przyniesie odpoczynek skołatany nerwom. Ten trzyminutowy lek dedykujemy, między innymi, pani Marii Maciejewskiej ze Środy Wielkopolskiej. Gra orkiestra Rozgłośni Warszawskiej pod dyktando Stefana Rachonia.

/6727 - 2'50"/

A teraz muzyczny upominek dla pani Haliny Nowak z Wągrowca i Elżbiety Offierskiej z Poznania. Pięknie dziękując za miłe słowa i uznanie - życzymy naszym słuchaczkom zdrowia oraz pogody i to takiej pogody jaką zwiastuje nam kolejny utwór kompozytora włoskiego Rugiera Leoncavalla pt. "Poranek". Śpiewać będzie znakomity tenor - Beniamino Gigli. ^{Ale à propos...} ~~Nam~~ jeszcze dla państwa anegdota związana z tym kompozytorem: "Leoncavallo podczas swego pobytu w Manchester postanowił pójść incognito do teatru, gdzie grano wówczas jedną z jego oper "Pajace". Siedzący obok niego jegomość oklaskiwał z zapalem i entuzjazmem to arcydzieło. Mistrz chcąc dowiedzieć się, czy ten entuzjazm jest szczerzy, zaczął krytykować graną operę. - Arcydzieło? - odczwał się. - Nie. Nie jestem tego zdania. Ja jako muzyk znam się na tym. Ta opera jest nic nie warta. Aria drugiego aktu wzięta żywcem z Berlioza.

825

Duet pierwszego aktu - to kopia Gounoda, a co do finału - to marne naśladownictwo Verdiego.

Tamten nic nie odpowiedział. Ale jakież było zdziwienie i przerażenie kompozytora, gdy na drugi dzień w jednym z najpoczytniejszych dzienników Manchesteru przeczytał sensacyjny artykuł, którego tytuł wydrukowany był olbrzymimi literami i brzmiał:

"Zdanie Leoncavalla o własnej operze "Pajace." Muzyk przyznaje, że to plagiat. Spowiedź kompozytora pozbawionego wszelkiej oryginalnej koncepcji." - Jak się okazało sąsiad muzyka był dziennikarzem i poznał Leoncavalla."

Słuchamy "Poranku" Leoncavalla, który rzeczywiście zda się zapowiadać zbliżającą się wiosnę.

/2229 - 2'15"/

Do naszego dzisiejszego koncertu włączyliśmy również Czardasza z opery "Duch wojewody" Ludwika Grossmanna. Wraz z tym utworem niech przyjmie nasze gorące i serdeczne pozdrowienia pani Klara Szajbowa z Poznania. Gra orkiestra Rozgłośni Bydgoskiej, pałeczkę dyrygenta podnosi Walerian Pawłowski.

/359 - 6'10"/

Nasz koncert dobiegł już końca. Czekamy na listy, życzenia i propozycje. Prosimy nadsyłać je pod adresem: Polskie Radio Bydgoszcz, Aleje 1-go Maja 50. Żegnamy - do usłyszenia za dwa tygodnie!

/10266 - "Serenada"/